

Bojkot produktów PepsiCo.

7 marca 2012

Obrońcy życia na całym świecie zapowiadają jeszcze intensywniejszy bojkot produktów giganta spożywczego PepsiCo., który mimo licznych protestów i stanowiska akcjonariuszy, zamierza wypuścić na rynek napój ze słodzikiem wykorzystującym komórki abortowanych dzieci.

Jak informuje agencja eKAI średniokaloryczny napój o nazwie „Pepsi Next” może się pojawić w sprzedaży, dzięki decyzji administracji Baracka Obamy. Amerykańska Komisja Papierów Wartościowych i Giełd (SEC) zgodziła się, by koncern mógł wykorzystywać w swych produktach „na zwykłych zasadach biznesowych” wzmacniacze smakowe stworzone przez współpracującego z PepsiCo. biotechnologicznego potentata Senomyx. Obrońcy życia ujawnili kilka miesięcy temu, że w badaniach nad rozwojem tzw. wzmacniaczy smakowych Senomyx wykorzystuje linię komórek HEK 293, pochodzącą z nerki zabitego w aborcji dziecka. Firma ta wykorzystując odseparowane ludzkie receptory smakowe, stworzyła własny receptor smaku.

W styczniu bieżącego roku zarząd PepsiCo. we wniosku do SEC domagał się odrzucenia podjętego w październiku 2011 roku projektu uchwały akcjonariuszy spółki, w której udziałowcy domagają się „przestrzegania przez firmę praw ludzkich oraz stosowania etycznych zasad wykluczających użycie resztek abortowanych ludzkich istot” – informuje eKAI.

Debi Vinnedge – szefowa Children of God for Life (CGL), amerykańskiej organizacji, która ujawniła całą sprawę – przyznaje, że jest „przerażona biernością i niewrażliwością” zarówno zarządzających PepsiCo. jak i administracji Obamy. „Wykorzystywanie linii ludzkich komórek z nerki dziecka zabitego w aborcji jako wzmacniaczy smakowych w napojach z pewnością nie jest rutynową działalnością biznesową” –

zauważa.

Tymczasem republikański senator z Oklahomy Ralph Shortey przedstawił w stanowej legislaturze projekt ustawy, zakazującej wykorzystywania ludzkich płodów dla produkcji żywności.

Jak informuje eKAI obrońcy życia zapowiadają bojkot wszystkich produktów Pepsi, a nowy napój tego koncernu ma być, jak zapowiadają, „następny (ang., next), którego należy unikać”. Oprócz amerykańskich obrońców życia bojkot, jak dotąd, zapowiedzieli działacze organizacji pro-life z Kanady, Niemiec, Polski, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Szkocji, Hiszpanii, Portugalii, Australii i Nowej Zelandii.

Opracowanie: Tadeusz Rozłucki

Na podstawie: KAI, LifeSiteNews, ms, Largo

Źródło: Niezalezna.pl